

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Cześć! Bohaterscy lotnicy!

Polska nie zapomni wam zasługi

Warszawa powita

dziś entuzjastycznie kpt. Orlińskiego
i sierż. Kubiaka

Dziś, prawdopodobnie około godz. 3-ej, powita Warszawa dwu bohaterskich lotników polskich kpt. Orlińskiego i sierż. Kubiaka.

Dokonują oni ostatniego etapu imponującego raidu Warszawa — Tokio — Warszawa.

Radjogramy donoszą, że dwaj lotnicy wylecieli dziś na parę minut przed ósmą z lotniska w Moskwie.

Fachowe komunikaty zawierają na dziś jaknajlepsze przepowiednie atmosferyczne.

Zadne przeszkody nie powin-

Duża część zasługi w pozyskaniu nowego lauru dla naszego lotnictwa przypada p. sierżantowi Leonowi Kubiakowi, mechanikowi kpt. Orlińskiego.

Sierż. Kubiak jest synem polskiej ziemi, pochodzi z mieszczańskiej

Choć liczy dopiero 26 rok życia, ma rodzinę z miasteczka Szamotuł.

Już piękną przeszłość poza sobą: udział w walkach o niepodległość Polski na froncie bolszewickim.

Głębokiej wiedzy fachowej nabył w

ny stanąć przed lotnikami w drodze do ostatecznego celu.

Na lotnisku Mokotowskim powitają kpt. Orlińskiego reprezentanci władz. Powita go też zapewne liczna publiczność, której na lotnisko wstęp będzie bez żadnych ograniczeń dozwolony.

Kpt. Orliński dziś jeszcze będzie przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Uroczysta akademja, którą uświetni sam kpt. Orliński sprawozdaniem z podróży odbędzie się d. 10 października b. r.

czasie wojny europejskiej, jako lotnik niemiecki.

W ostatnich latach uczestniczył w szeregu wielkich lotów; w r. zeszłym zaś brał udział w świetnym raidzie pułk. Rayskiego z Paryża przez Casablancę i Konstantynopol do Warszawy.

W czasie ostatniego pobytu w Tokio Japończycy ozdobili mężną pierś naszego lotnika wysokim orderem VII klasy.

W ostatnich dniach nadano mu też polski srebrny krzyż zasługi.

Mityczny zbrodniarz

Jak ryba z sieci wymyka się bandyta

Zieliński obławom policyjnym

Znowu alarm i znowu nic

Zbieg ulicy Płockiej i Górczewskiej na Woli. Ziębnięty policjant pilnie wypatruje w ciemnościach nocy, aby uchronić spokojny sen obywateli przed niespodziewanym atakiem.

Z jednego z pobliskich zaułków wysuwa się jakieś tajemnicze czarne auto ze zgaszonymi latarniami. Wyśiadają czterej, tajemniczo wyglądający pasażerowie

i z wszelkimi ostrożnościami, rozglądając się na wszystkie strony prze błota, płoty, krzaki i ogrody

umykają w stronę Woli.

Jeden cień odrywa się od całej grupki i znika w pobliskich zabudowaniach.

Nocna ta eskapada, wydała się policjantowi co najmniej podejrzana. Będąc przekonany, że ma do czynienia

z bandytą Zielińskim,

policjant zaalarmował Komisarjat.

W jednej chwili cała obsada pobliskiego Komisarjatu, oraz

brygada urzędu śledczego stanęła na nogi. Nadzieja pomśczenia

dwóch zabitych policjantów, którzy padli z ręki niecnego łotra, jak również przyobiecana nagroda

2 tysiące złotych za schwytanie Zielińskiego, były olbrzymią podniecią dla wyruszających na obławę funkcjonariuszy policji.

Jednak i tym razem już po raz czwarty bandyta Zieliński wymknął się z rąk sprawiedliwości.

Jedynym planem nocnej obławy był znaleziony w ogrodzie jakiś osobnik, czule tulący w objęciach pustą butelkę po alembiku i rozsiewający wokoło aż nadto wyraźną woń alkoholu.

Skonfundowani policjanci wrócili do Komisarjatów, nie tracąc jednak nadziei, że w końcu uda im się z pośród mętów wielkomięjskich wylowić, mityczną już dziś postać bandyty Zielińskiego.

Niech żywi nie tracą nadziei...

Zbrojenia litewskie

Według doniesień z Kowna, tamtejsza opinia publiczna jest zaniepokojona masowymi wypadkami bezpłatnego rozdawania broni palnej przez nieznaną osobników.

Ludność okolic Kowna podobno chętnie przyjmuje te prezenty, jakkolwiek nikt nie wie, jakie ta broń ma właściwie przeznaczenie.

Stróż dziedzina zamkowego



W kącie zamkowego dziedzina wśród starego żelazniwa stoi przepiękna spiżowa figura, przedstawiająca żubra, jakby gotującego się do ataku ostremi rogami.

Figura ta znajdzie niechybnie godniejsze miejsce w przyszłości.

Marszałek Piłsudski zdecyduje o losach rządu

Bartel albo Meysztowicz

Sejm może być rozwiązany

Godzina 11 minut. 30. Kryzys gabinetowy pozostaje dotąd w martwym punkcie. Zarówno w kołach rządowych, jak i w kołach parlamentarnych rozwiązanie przesilenia rządowego nie posunęło się naprzód.

DO TEJ CHWILI NIKT NIE OTRZYMAŁ MISJI TWORZENIA GABINETU.

PUNKT CIĘŻKOŚCI POZOSTAJE W DRUSKIENIKACH.

Marszałek Piłsudski bowiem wbrew pierwotnym zapowiedziom do Warszawy nie przyjechał.

W ciągu dnia dzisiejszego wyjedzie do Druskiенок Premier Bartel w celu przeprowadzenia rozmów z marszałkiem Piłsudskim i wysadowania jego poglądów na obecną sytuację. Jest on bowiem najważniejszym w tej chwili czynnikiem rozporządzającym siłą. Jeżeli chodzi o kombinacje polityczne, to

NIE MOŻNA NIC PRZEWIDZIEĆ, KTO MISJĘ FORMOWANIA RZĄDU OTRZYMA.

Możliwe, że Premier Bartel, możliwe, że kto inny. Nie jest wykluczone, że marszałek Piłsudski, który niewątpliwie sam nie podejmie się roli szefa gabinetu, może wskazać np. na p.

ALEKSANDRA MEYSZTOWICZA.

Tak samo nie ma jeszcze żadnej opinii skryształizowanej, co do losów Sejmu. Nie wiadomo, czy

SEJM BĘDZIE JUŻ TERAZ ROZWIĄZANY,

czy też sesja zamknięta. Decyzja w tej sprawie zapadnie z początkiem przyszłego tygodnia. Prawdopodobnie jednak rzecz ograniczy się tylko do zamknięcia sesji.

KOMISJA BUDŻETOWA.

Tymczasem o godzinie 10 zebrała się sejmowa komisja budżetowa w celu dokonania rozdziału referatów budżetu na rok 1927. Referat o budżecie Skarbu objął pos. Michalski (Ch. N.), M. S. Wojsk. pos. Kościalski (Klub Pracy), Kolei Chądzyński (N. P. R.), Spraw Wewnętrznych Rusinek (P. S. L.), Oświata ks. Kaczyński (Ch. D.), Prezydent i Prezydium Rady Ministrów Śliwiński (Z. Chł.), Sejm i Senat Moraczewski (P. P. S.), Najwyższa Izba Kontroli Państwa Bernard Hausner (Kolo Żydowskie), Praca i Opieka Społeczna Ziemiński (P. P. S.), Sprawy Zagraniczne Dębski (Z. Chł.) Roboty Publiczne Artur Hausner (P. P. S.), Sprawiedliwość Marek (P. P. S.), długi i emerytury Moraczewski (P. P. S.), Rolnictwo Kowalczyk (Piast), Reformy Rolne Poniatowski (Wyzwolenie). Na referenta generalnego nieznaczna większością został wybrany Byrka (Piast), który referatu nie przyjął, kandydatem jego był Lypacewicz (Wyzwolenie). Wyboru generalnego referenta komisja dokona na posiedzeniu dnia 30 bm.

OPOZYCJA ZW. L. i NAR.

Związek Ludow. i Narodowy, stojąc w zasadniczej opozycji do

rządu, nie objął żadnego referatu.

Po opracowaniu sprawozdania z działalności N. I. K. P. w roku 1925 wybrano nową komisję, którą satnowia pp. Ry-mar (przewodniczący) i Michalski, Lypacewicz, Wł. Ostrowski, i Kwiatkowski.

GIEŁDA

Chwilowa poprawa usposobienia, jaka dała się zauważyć pod koniec wczorajszego zabrania giełdowego, w godzinach wieczornych ustąpiła miejsca poprzedniej powściągliwości.

Wyczekiwano rozwoju konfliktu pomiędzy Rządem a większością sejmową z powodu budżetu na IV kwartał. Konflikt ten stał się podłożem najfantastyczniejszych przypuszczeń, mniejsza o to, czy usprawiedliwionych, czy też nie, dość, że nie zachęcających do transakcji.

W dalszym ciągu dymisja Rządu, wiadoma w godzinach rannych, podtrzymała słabą dla akcji tendencję.

W wolnych pozagiełdowych obrotach wymieniano kursy:

Bank Polski 85, Dyskontowy 8.25, Handlowy 3.50, Chodorów 101 1/2, Cukier Warszawski 2.70, Węgiel 68, Lilpopy 0.94, Modrzewy 4, Ostrowiec 7, Rudzki 1.20, Starachowice 2.14, Żyrardów — 12.80.

Dla dolara tendencja mocniejsza. Prywatnie żądano 9.01 plus cono 8.99 1/2.

Ruble złote 4.79.

Bank Polski płacił niezmienione kursy za gotówkę dolarową po 8.94, za czeki 8.98.

Urzędowa cena 1 grama czystego złota na dziś zł. 5.98,16.

Dziś giełda, jak zwykle w sobotę, podczas miesięcy letnich nieczynna.

Prof. Zdziechowski Ministrem Oświaty

WILNO. (A.W.) 25.9. — Ministerstwo Oświaty wezwowało telefonicznie do Warszawy rektora uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, prof. Marjana Zdziechowskiego, który w tym celu wczoraj wyjechał do stolicy.

„Kurjer Wileński” twierdzi, że wyjazd prof. Zdziechowskiego pozostaje w związku z przewidywaną zmianą na stanowisku Ministra Oświaty.